

Zwierzęta gospodarskie w zooterapii

Justyna Dzik, Anna Rekiel

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie
Instytut Nauk o Zwierzętach

Wstęp

Już około 120 tysięcy lat temu, życie pierwotnego człowieka było nierozdzielnie związane ze zwierzętami i zależne od świata zwierząt. Były one źródłem pożywienia, co umożliwiało człowiekowi przetrwanie. Jednocześnie stanowiły nieustanne zagrożenie dla ludzi. Z czasem człowiek udomowił niektóre gatunki, przez co przestały być one dla niego źródłem lęku. Człowiek z myśliwego powoli wchodził w rolę hodowcy i rolnika, zwierzęta przestały być obiektem polowań, a stały się obiektem troski [16]. Z upływem czasu okazało się, że ciężka praca zwierząt oraz konsumpcja produktów od nich pozyskiwanych to nie jedyne korzyści płynące z faktu utrzymywania zwierząt przez człowieka. Obecnie, niektóre gatunki zwierząt, na równi z człowiekiem, a czasami nawet w innym – lepszym wymiarze, potrafią być dobrymi terapeutami, odgrywając rolę wspomagającą w leczeniu różnych schorzeń i/lub zaburzeń emocjonalnych u ludzi, okazują się przydatne w prawidłowym rozwoju człowieka.

Animaloterapia/zooterapia to terapia z udziałem zwierząt, będąca wsparciem w leczeniu człowieka poprzez samą obecność zwierzęcia. Kontakt ze zwierzęciem, bez różnicowania gatunków, daje mnóstwo korzyści, ze względu na bodźce wzrokowe, słuchowe, dotykowe, zapachowe/węchowe, a nawet smakowe odbierane przez człowieka.

Bodźce dotykowe: dla każdego człowieka, niezależnie od wieku, dotyk ma ogromne znaczenie, a w kontekście terapeutycznym odgrywa szczególnie ważną rolę. Często próg odczuwania dotyku u osób chorych lub z różnymi dysfunkcjami jest zaburzony, ale u każdego pacjenta ma w terapii duże znaczenie. Zwierzęta mają różną fakturę okrywy włosowej – sierści, wełny, szczeciny czy piór, różnią się też strukturą i twardością/napięciem skóry, co w terapii można i należy wykorzystywać. Bezpośredni kontakt z niektórymi zwierzętami daje większą przyjemność, z innymi mniejszą, ale zawsze jest czymś nowym i niezmiernie ciekawym dla pacjenta, uczestnika zajęć.

Bodźce wzrokowe: odbiór bodźców wzrokowych jest dla każdego człowieka ważny. Duże zwierzęta, np. bydło, czy konie, potrafią wzbudzić lęk, ale dzięki częstemu przebywaniu z takimi zwierzętami można pokazać pacjentowi i nauczyć go, że nie wszystko, co wizualnie napawa ich strachem, musi takie być. Obcowanie z dużymi zwierzętami może być bardzo pouczające dla pacjentów lękowych, myślących w następujący sposób: skoro dałem sobie radę z dużym koniem to co mnie w życiu może



Fot. Terapia z udziałem zwierząt gospodarskich (fot. J. Dzik)

jeszcze przestraszyć? Ten sam tok myślenia, rozumowania, może dotyczyć małych pacjentów – dzieci.

Bodźce słuchowe: każde zwierzę wydaje dźwięki. Ich natężenie uwarunkowane amplitudą, głośność, czas trwania, są dla odbiorcy – innego zwierzęcia i oczywiście człowieka bardziej lub mniej przyjemne. Ważne jest, aby biorąc pod uwagę działanie terapeutyczne, użyć i wykorzystać w kontakcie z człowiekiem takie zwierzę, które wydaje dźwięki przynoszące pacjentowi ukojenie. Odbiór bodźców słuchowych bywa subiektywny, np. dla niektórych osób alpaki wydają niezwykle uspokajające dźwięki, dla innych muczenie krów czy beczenie owiec lub kóz bywa przyjemne i wyciszające.

Bodźce zapachowe/węchowe: dla osób z nadwrażliwością węchową, kontakt ze zwierzęciem, szczególnie z grupy zwierząt gospodarskich, może stanowić na początku problem. Część osób łatwo się asymiluje przy naturalnie mniejszej wrażliwości na specyficzne zapachy. Są zwierzęta, które wydzielają zapachy mniej lub bardziej intensywne, a ich odbiór przez pacjenta jest kwestią również indywidualną. Oczywiście może być źródłem przyjemności lub nie.

Bodźce smakowe: dotyczą zwierząt pośrednio, gdyż zasadniczo chodzi tu o produkty od nich pozyskiwane, m.in. mleko, jaja. W szczególności ma to znaczenie dla małych dzieci – takie zwierzęta są źródłem wiedzy i nierzadko inspiracji. Skąd się biorą jajka? Skąd jest mleko? Czy kozie mleko ma nieprzyjemny smak? Jak się robi sery? Takich przykładów można podawać wiele, gdyż wyobraźnia dziecka nie ma granic.

Historia myśli zooterapeutycznej

Pozytywny wpływ zwierząt na człowieka został zauważony bardzo wcześnie w historii ludzkości. Już Hipokrates uważał, że jazda konna utrzymuje ciało w dobrej formie i odpręża. Na przełomie XIX i XX wieku Anna Freud, najmłodsza córka Zygmunta Freuda, prowadząca naukowe badania nad rozwojem dzieci, zauważyła, że strach odczuwany przez zwierzę, jest przenoszony na człowieka i współodczuwany również przez niego. Nie skłoniło jej to do dalszych badań w tym zakresie, ale z pewnością było inspiracją dla innych naukowców.

Zależności między zwierzętami a dziećmi badał Ernst Kris, bliski przyjaciel Zygmunta Freuda. Stworzył on test do badania osobowości dziecka – Children's Apperception Test [7]. Test ten został następnie zmodyfikowany przez Leopolda i Sonię Bellak. To narzędzie badawcze stworzono do badania zaburzeń u dzieci. Test zawiera obrazki zwierząt przedstawionych w sposób antropomorficzny. Dzieci, poprzez zwierzęta, identyfikują się z sytuacjami społecznymi takimi jak konflikty pomiędzy nimi, struktura rodzinna, role w tej strukturze. Dlaczego obrazki ze zwierzętami? Bo dzieciom łatwiej zidentyfikować się ze zwierzęciem w trakcie przedstawiania różnych trudnych sytuacji życiowych, których doświadczają [10].

Boris Levinson, prekursor kynoterapii, podczas terapii z dzieckiem autystycznym odkrył, że zamknięte w sobie, wycofane dziecko otwiera się na swojego psa. Na początku zignorował ten fakt, ale później zredagował artykuł pod tytułem „Pies jako współterapeuta”. W latach 50. XX wieku wywołało to lawinę krytyki i śmiechu. Niemniej jednak Levinson kontynuował swoją pracę badawczą nad związkiem zwierzę – człowiek. Można powiedzieć, że to właśnie Levinson jest ojcem terapii z udziałem zwierząt (Animal-Assisted Therapy AAT), stosowanej do dzisiaj [10].

W latach 60.-90. XX wieku psychiatra Samuel Corson i jego żona Elizabeth założyli laboratorium, w którym stosując techniki Pawłowa, badali wpływ stresu na psy. Przy okazji prowadzonych badań, zwrócili uwagę na nastoletnich pacjentów przebywających na oddziale psychiatrycznym, którzy prosili o kontakt ze zwierzętami. Pacjenci ci, nigdy wcześniej nie reagowali pozytywnie na tradycyjne metody leczenia. Po wprowadzeniu psów uznano, że stan zdrowia wszystkich pacjentów (każdy z nich był oddzielnym przypadkiem) uległ poprawie. Zostało to nazwane „psychoterapią wspomaganą przez zwierzęta domowe” [9].

Corson napisał kilka artykułów dotyczących interakcji pomiędzy psami a osobami z chorobami psychicznymi. Uznał, iż psy mają dwie szczególne cechy, niezmiernie ważne we wspomaganianiu psychoterapii: zdolność ofero- wania miłości bezwarunkowej, bez krytyki oraz dziecięcą niewinną zależność od człowieka, która stymuluje ludzką naturalną potrzebę opieki i wsparcia [9].

Obecnie, istnieje bardzo wiele ośrodków, miejsc, gdzie zooterapia jest stałą terapią wspomagającą leczenie zaburzeń różnego rodzaju. W domach spokojnej starości coraz częściej dopuszcza się stałą obecność zwierząt, gdyż wpływa to pozytywnie i motywująco na starszych pensjonariuszy.

Charakterystyka terapii z udziałem zwierząt

Zwierzę może być doskonałym terapeutą. Jak to się ma do lat badań naukowych prowadzonych przez człowieka, studiowania, analizowania przypadków, szeregu skomplikowanych prac, do tak prostej, niewykształconej istoty, jaką jest zwierzę?

Biorąc pod uwagę aspekty czysto fizyczne zooterapii, podczas głaskania, przytulania, bawienia się i otaczania opieką zwierzęcia, w mózgu człowieka dochodzi do stymulacji układu dokrewnego i wydzielania endogennych

substancji zwanych endorfinami – hormonami szczęścia [13]. Endorfiny łagodzą ból i poprawiają samopoczucie pacjenta. Jednocześnie, podczas reakcji chemicznych w mózgu zachodzących z ich udziałem, następuje redukcja uwalniania kortyzolu i noradrenaliny – hormonów odpowiadających za poziom stresu. Im niższy poziom tych hormonów, tym niższy poziom stresu, co korzystnie stymuluje układ odpornościowy człowieka.

Z psychologicznego punktu widzenia, człowiek ma naturalną potrzebę bycia akceptowanym przez społeczeństwo. Im większy stopień akceptacji, tym wyższa samoocena [8]. W mniejszym czy większym stopniu każdy z nas posiada taką potrzebę.

Stworzone przez Carla Rogersa humanistyczne podejście do człowieka wskazuje, że popęd do samourzeczywistnienia czasami wchodzi w konflikt z potrzebą aprobaty społecznej i samoakceptacji, szczególnie gdy osoba czuje, że do uzyskania aprobaty konieczne jest spełnienie obowiązków i warunków. Dlatego Rogers kładł nacisk na bezwarunkowo pozytywny stosunek do wychowywanych dzieci. Jego zdaniem dzieci powinny czuć, że będą zawsze kochane i aprobowane, mimo swych błędów i złych zachowań – że nie muszą „zara- biał” na miłość rodziców. Jako dorośli natomiast, potrzebujemy wymiany bezwarunkowo pozytywnego stosunku z bliskimi osobami [29].

Zwierzęta poddane procesowi właściwej socjalizacji są dla człowieka źródłem bezgranicznej, bezkrytycznej i bezwarunkowej akceptacji i miłości. Zwierzę nie ocenia, nie krytykuje, nie oczekuje [4]. Dzięki nauce, jaką jest etologia, mamy możliwość zmaksymalizować ten kontakt pomiędzy człowiekiem i zwierzęciem. Nauka ta mówi o poznaniu behawioru zwierząt, w celu zapewnienia im odpowiednich warunków hodowlanych, co oznacza w praktyce zapewnienie im minimum potrzeb [19]. Połączenie etologii z psychologią daje obopólną korzyść w relacji zwierzę – pacjent. Jeśli zwierzę ma zapewnione najbardziej naturalne i odpowiednie warunki do funkcjonowania, to jego poziom stresu jest bardzo niski. Wpływa to na jakość więzi terapeutycznej z pacjentem, czyli lepszy efekt terapii.

Rodzaje terapii oraz zajęć z udziałem zwierząt

Najbardziej popularnymi programami zooterapeutycznymi są:

- Zajęcia z udziałem zwierząt (Animal Assisted Activity – AAA)
- Edukacja z udziałem zwierząt (Animal Assisted Education – AAE)
- Terapia z udziałem zwierząt (Animal Assisted Therapy – AAT)

Zajęcia z udziałem zwierząt (Animal Assisted Activity – AAA)

Głównym zadaniem tego rodzaju zajęć jest skłonienie pacjenta do aktywności ruchowej poprzez swobodną zabawę ze zwierzęciem. Zajęcia odbywają się w ośrodkach leczniczych, w domach prywatnych, w zakładach opiekuńczych. Program zajęć nie jest zazwyczaj ściśle zaplanowany, raczej spontaniczny.

Edukacja z udziałem zwierząt (Animal Assisted Education – AAE)

W tym rodzaju zajęć chodzi o edukację dotyczącą zwierząt. Główny nacisk położony jest na pokazanie naturalnego środowiska bytowania zwierzęcia, sposobu jego funkcjonowania, pożywienia, fizjologii i behawioru.

Terapia z udziałem zwierząt (Animal Assisted Therapy – AAT)

Jest to forma terapii wspomagającej z udziałem zwierząt. Są to celowe działania terapeutyczne, podlegające ewaluacji. Zajęcia mają z góry ustalony cel i prowadzone są zazwyczaj przez specjalistę – psychologa lub psychoterapeutę. W zależności od zapotrzebowania oraz schorzenia pacjenta terapia przybiera formę ustalonych, zaplanowanych działań z udziałem zwierząt.

Cele zooterapii

Celem zooterapii jest poprawa kondycji zdrowotnej pacjenta; wyznaczają go potrzeby, schorzenie/nia oraz wiek pacjenta [18]. Najważniejsze z nich to cele:

- poznawcze – poznawanie zwierząt, ich biologii, środowiska życia/bytowania oraz zasad bezpiecznego postępowania z nimi; dotyczy to różnych grup zwierząt, w tym domowych, gospodarskich, wolno żyjących;
- naukowe – obejmują rozwijanie właściwych postaw wobec zwierząt oraz szacunku wobec nich;
- związane z nabywaniem umiejętności opieki nad zwierzętami, wychowania i komunikacji ze zwierzętami;
- związane z leczeniem zaburzeń i schorzeń psychofizycznych u ludzi.

Cele zooterapii formułowane w ramach AAT (Animal Assisted Therapy) to cele fizyczne, psychiczne, edukacyjne i motywacyjne [25].

Cele fizyczne to:

- poprawa motoryki i koordynacji ruchowej;
- poprawa umiejętności poruszania się (w tym na wózku inwalidzkim);
- poprawa zdolności utrzymania równowagi.

Cele psychiczne to:

- zwiększenie intensywności komunikacji werbalnej pomiędzy członkami grupy;
- zwiększenie zdolności do koncentracji uwagi, do słuchania i koncentrowania się na wykonywanym zadaniu;
- rozwinięcie zdolności relaksacyjnych;
- zwiększenie poczucia własnej wartości;
- zmniejszenie napięcia, stresu;
- ograniczenie poczucia osamotnienia.

Cele edukacyjne to:

- zwiększenie zasobu słów;
- poprawa krótkotrwałej i długotrwałej pamięci;
- zwiększenie znajomości pojęć takich jak kolor, wielkość, kształt itp.

Cele motywacyjne to:

- zwiększenie chęci uczestniczenia w życiu grupy;
- poprawa kontaktu z innymi członkami grupy;
- poprawa stosunków z pracownikami ośrodka terapeutycznego;
- zwiększenie ochoty do ćwiczeń.

Korzyści płynące z zooterapii dla dzieci, młodzieży i dorosłych

Istnieje wiele korzyści dla człowieka, zarówno psychologicznych, jak i fizycznych, wynikających z kontaktu ze zwierzętami, a mianowicie:

- rozwój empatii wobec drugiej, zależnej od człowieka istoty, jaką jest zwierzę;
- rozwój funkcji poznawczych pacjenta głównie poprzez dotyk (odmienne wrażenia dotykowe przy kontakcie z ptakami (pióra), ssakami (sierść, wełna, szczecina);
- budowanie poczucia własnej wartości, pewności siebie poprzez całkowitą akceptację pacjenta przez zwierzę;
- nauka odpowiedzialności i zaufania, dzięki regularnie powtarzanym zabiegom (szczotkowanie konia, psa, karmienie kozy, gęsi, rzucanie piłeczki świni);
- poprawa koncentracji uwagi – w ramach gratyfikacji za dobrze wykonane zadanie pacjent otrzymuje nagrodę, np. w postaci podarowania smakołyku swojemu ulubionemu zwierzątkowi;
- stymulacja funkcji motorycznych – wiele zwierząt jest bardzo aktywnych ruchowo, w związku z tym bywa, że trzeba poświęcić sporo czasu, żeby dostosować się do aktywności fizycznej ulubieńca;
- redukcja lęków i ograniczeń – poprzez zastosowanie zasady małych kroków – pacjent boi się zwierząt, więc zaczynamy od kontaktu z najmniejszymi i najmniej zagrażającymi zwierzętami, aż po te największe;
- pomoc w przejściu przez samotność, chorobę i depresję – zwierzęta dostarczają człowiekowi radości i rozrywki poprzez sam fakt, że są szczerze. Właściwie traktowane, bezgranicznie obdarzają człowieka zaufaniem.

Zaburzenia integracji sensorycznej jako przykładowe schorzenie kwalifikujące się do zooterapii

Integracja sensoryczna to zdolność do sprawnego gromadzenia, organizowania, przetwarzania i wykorzystywania informacji pochodzących ze świata zewnętrznego [11]. Nie zawsze integracja sensoryczna kształtuje się w sposób prawidłowy, czasami może dochodzić do różnych trudności, takich jak: zaburzenia zachowania, kontaktów społecznych czy trudności w uczeniu się [20].

Podstawowe problemy i trudności, jakie mogą pojawić się w kontakcie dziecka ze zwierzęciem w przypadku zaburzeń integracji sensorycznej, są następujące:

- dzieci z nadwrażliwością na dotyk mogą w początkowej fazie odmawiać kontaktu fizycznego ze zwierzęciem, nawet przywitania się. W początkowej fazie może pojawić się reakcja lękowa w postaci odwracania się od zwierzęcia, potrzeba oddalenia się, płacz.
- dzieci nadwrażliwe węchowo mogą mieć problem z akceptacją zapachu zwierzęcia (należy brać pod uwagę to, że zazwyczaj każde zwierzę, zwłaszcza gospodarskie wydziela szereg zapachów mniej lub bardziej przyjemnych). Na początku można wizyty/kontakt skracać, cierpliwie oczekując, aż dziecko przywyknie do zapachu/ów zwierzęcych. Dobrą metodą jest zainteresowanie

malucha różnymi ciekawostkami dotyczącymi zwierząt, np. co robi się z wełny owczej, jak wykorzystać odchody krowie itp.

- dzieci nadaktywne mogą doświadczyć problemu związanego z cierpliwością i spokojem, który należy zachować w kontakcie ze zwierzęciem. Mając wiedzę, że dziecko jest nadaktywne, można na początku spotkania zorganizować kilka ruchowych ćwiczeń. Po rozładowaniu nadmiaru energii można rozpocząć właściwą pracę ze zwierzęciem.

Wybrane gatunki zwierząt gospodarskich – biologia, użytkowanie, predyspozycje zooterapeutyczne

Zwierzęta gospodarskie to zwierzęta chowane w gospodarstwie rolnym w celu uzyskania produkcji towarowej lub siły pociągowej. W polskim ustawodawstwie za zwierzęta gospodarskie uznawane są: konie, osły, bydło domowe i bawoły, świnie, owce, kozy, alpaki, utrzymywane w warunkach fermowych jeleniowate: jelen ślachetny, jelen sika i daniel, drób: kury, kaczki, gęsi, indyki, przepiórki japońskie, perlice oraz utrzymywane w warunkach fermowych strusie, pszczoły miodne, jedwabnik morwowy oraz zwierzęta futerkowe: lis pospolity, lis polarny, norka amerykańska, tchórz, jenot, nutria, szynszyla i królik [28]. Zwierzęta gospodarskie dostarczają człowiekowi produktów (mleka, mięsa, tłuszczu, jaj), surowców (skór, wełny) i siły pociągowej; rozmnażają się i odchowują potomstwo, poddają się też woli człowieka. Sztuczne warunki utrzymywania zwierząt oraz udoskonalone metody chowu i żywienia sprawiły, że zwierzęta stały się łagodniejsze i bardziej podporządkowane woli człowieka [23].

Świnie

Świnia jest gatunkiem należącym do rodziny świnio-wałych. Zwierzęta charakteryzuje wszystkożerność, samice – poliestryczność i wielorodność. Na świecie istnieje wiele różnych ras świń, przede wszystkim należących do grupy hodowlanych. Lochy i knury po uzyskaniu dojrzałości somatycznej osiągają duże rozmiary i masę ciała około 300-400 kg [23]. Są też rasy miniaturowe o znacznie mniejszej masie, wynoszącej średnio 30-40 kg i nie więcej niż 70-100 kg [16]. Świnie mikro i mini używane są do badań biomedycznych [17, 27] lub utrzymywane jako zwierzęta towarzyszące [16]. Do tej ostatniej grupy należą rasy kunekune, juliani, świnia z wyspy Assabaw, yucatan, świnia karłowata afrykańska, wietnamska świnia zwisłobrzucha.

Świnia domowa, pochodząca od dzikiego przodka – dzika (*Sus scrofa*) jest zasadniczo użytkowana jednostronnie w kierunku rzeźnym, dostarcza człowiekowi mięsa i tłuszczu. Świnie to zwierzęta społeczne, o silnie zaznaczonej hierarchii w grupie. Mają bardzo dobrze rozwinięte zmysły – węchu, smaku, dotyku, nieco słabiej wzroku. Kontakt człowieka ze zwierzęciem o charakterze pozytywnym jest ważny dla świni. Im jest on dłuższy, tym poziom lęku u zwierzęcia jest mniejszy. Początkowa ostrożność ustępuje i świnia podejmuje relacje z człowiekiem.

Zidentyfikowano ponad 20 odgłosów wydawanych przez świnie. Wokalizacja – chrząkanie, kwiczenie, po-

mruki, różnią się w zależności od cech osobowości, poczucia bezpieczeństwa i dobrostanu. Są odmienne w stanie komfortu, zagrożenia, bólu [2]. Osobniki, które są ciekawe świata i chętne do działania, chrząkają częściej niż świnie bierno i bojaźliwe [12]. Rozwinięty zmysł węchu ułatwia im w czasie eksploracji wyszukiwanie pożywienia, umożliwia też wzajemne rozpoznawanie się, w tym rozpoznawanie osobników przeciwnej płci, a także rozpoznawanie opiekunów. Preferencja smaku słodkiego bywa praktycznie wykorzystywana przy nagradzaniu zwierząt smakołykami. Świnie rozpoznają kolory, ale słabiej odbierają kontrast między nimi, mają też ograniczoną ostrość widzenia na odległość [24].

Świnie cechuje duża inteligencja i rozwinięte zdolności poznawcze. To zwierzęta ciekawskie, aktywne, żywo reagujące na bodźce zewnętrzne. Już 2-3 tygodniowe prosięta reagują na swoje imię. Świnie chętnie i łatwo uczą się, są w stanie zapamiętać do stu komend. Skuteczną formą nauki jest nagradzanie – podanie przysmaku, np. rodzynek. Cechuje je żywe usposobienie, jednak niewykastrowane samce są porywcze i agresywne. Zwierzęta te, kojarzą szybciej niż szympansy, wykazują zdolność abstrakcyjnego myślenia i długo zapamiętują nabyte umiejętności [16].

Dzieci z zaburzeniami koncentracji uwagi charakteryzują się wzmożoną ruchliwością. Często są niespokojne, nerwowe i nie mogą usiedzieć w jednym miejscu przez dłuższy czas, nawet przez chwilę. Te, u których powyższe objawy są nasilone, opisywane są jako dzieci z nadmierną pobudliwością lub dzieci hiperaktywne [26]. Świnie są bardzo ruchliwe, gotowe do zabawy i przyjęcia dużej ilości bodźców, dlatego potencjalnie mogą nadawać się do zajęć terapeutycznych z dziećmi o takich zaburzeniach; do zajęć można wykorzystywać przede wszystkim loszki, również wieprzki. W kontakcie z każdym zwierzęciem potrzebny jest spokój, opamiętanie, cierpliwość i wiedza związana z potrzebami zwierzęcia; tego można i należy oczekiwać od opiekunów. Jednak aby świnie nie nudziły się, potrzebna jest im duża ilość bodźców. W związku z tym, dzieci zainteresowane zabawą ze zwierzętami, będą idealnymi towarzyszami do wspólnej aktywności, np. zabawy z piłką. Można zatem połączyć aktywność psychofizyczną świń i młodego człowieka. To korzyść dla każdej ze stron: nadpobudliwe dziecko rozładowuje nadmiar energii, przy okazji dostarczając zwierzęciu pozytywnych bodźców.

Kozy

Kozy należą do najwcześniej udomowionych zwierząt. Udomowiono je na Bliskim Wschodzie ok. 9 tysięcy lat p.n.e. Za protoplastę uznaje się kozę bezoarową.

Kozy to małe przeżuwacze, odporne na niekorzystne warunki środowiska zewnętrznego. Ich masa ciała waha się od 40-50 kg (samice) do 85-120 kg (samce). Cechą charakterystyczną są rogi, okrywa włosowa jest długa. Są szybko samodzielne i przystosowane do życia na swobodzie, bardziej niż bydło i owce [23]. Dostarczają różnych produktów i surowców do przetwarzania – mleka, mięsa, skór, wełny, puchu [22].

Kozy, podobnie jak każdy inny gatunek wykazują zachowania typowe dla swoich przodków. Na ich aktywność ma wpływ biorytm wchodzący w interakcję z czynnikami środowiskowymi, szczególne znaczenie ma rytm dnia i nocy.

Kozy żyją w ściśle zhierarchizowanym stadzie, samice tworzą własne grupy, samce żyją samotnie. To zwierzęta o żywym temperamencie zależnym od płci, ale też płochliwe [23], bardzo aktywne, towarzyskie, ciekawskie, nie znoszą ograniczania swobody. Charakteryzują się znaczną inteligencją, szybko przyswajają imiona i różne komendy. Nie lubią zmian, utarte schematy działania sprawiają, że czują się bezpiecznie i chętnie poddają się tym samym, codziennym rytuałom. Dzięki życzliwemu podejściu opiekunów stają się spokojniejsze i przywiązują się do nich. Nie wykazują agresywnego zachowania wobec ludzi. Reakcja lękowa to ucieczka, a nie atak na człowieka, wyjątek stanowią kozły. Agresja i atak porożem następuje wyłącznie w sytuacji zagrożenia i braku możliwości ucieczki. Dorosłe kozły bardzo często używają poroża w sytuacji zagrożenia, zniecierpliwienia lub zabawy, w grupie próbują dominować.

Kozy mają bardzo dobrze rozwinięty węch, smak i wzrok. Rozróżniają kolory żółty, pomarańczowy, fioletowy i zielony, przy obuocznym widzeniu mają ograniczone pole widzenia. Są wrażliwe na dźwięki, same też porozumiewają się na wiele różnych sposobów poprzez specyficzne zachowanie, bezpośredni kontakt, wrażenia dotykowe i substancje zapachowe. Sygnały dźwiękowe zależne od sytuacji to kichanie i prychnięcie, a w relacji matka – potomstwo to chrząkanie i pobekiwanie [1]. Odgłosy służące do porozumiewania się matki z kozłętami są ciche i spokojne, w sytuacji niebezpiecznej lub rui, dźwięki wydawane przez kozy są głośnie i wyraźne. W zwyczajnej, spokojnej sytuacji wokalizacja nie jest zbyt częsta.

Pomimo charakteryzującej je płochliwości, nie jest trudno zdobyć zaufanie kóz. Odpowiednio socjalizowane, stanowią wspaniały materiał zooterapeutyczny dla młodszych i starszych. Nie wykazują agresywnego zachowania wobec ludzi. Nie mają odruchu kopania, gryzienia czy używania poroża w konfrontacji z człowiekiem. Kozy można bezpiecznie dotykać, głaskać, przytulać. Są spokojne i cierplive, lubią dotyk człowieka. Nawet twarde poroże, nie czyni je niebezpiecznymi zwierzętami. Kozy matki mają umiarkowany instynkt macierzyński, dlatego nie wykazują agresji czy też zaniepokojenia wobec człowieka, który dotyka lub bierze na ręce ich młode. Małe kozłeta są ciekawe świata, bardzo ruchliwe i niezwykle przyjemne w dotyku. Ufne wobec człowieka, wchodzą na kolana i najczęściej zasypiają (fot.). Kozłeta bardzo dobrze nadają się do pracy z dziećmi i dorosłymi.

Kozioł – jako zwierzę towarzyszące w małej „komórce rodzinnej”? Jak najbardziej. Wobec kozła należy ustanowić twardą, nieprzekraczalną granicę, gdyż będzie próbował dominować. Szybko przywiązuje się do rodziny, wymaga poświęcenia dużej ilości czasu, co wymusza swoim stałym towarzyszeniem człowiekowi. Niestety, kozły bardzo często używają poroża w różnych sytuacjach, dlatego nie nadają się do zajęć. Do ich przeprowadzenia należy wybierać kozy oraz osobniki młode.

Bydło

Protoplastą bydła jest tur, którego udomowiono około 10 tys. lat temu. Przez tysiąclecia bydło traktowano jako siłę roboczą, stąd większość ras ma łagodny, flegmatyczny charakter. Spośród zwierząt gospodarskich bydło zajmuje czołowe miejsce w zaspokajaniu potrzeb ludzi na białko zwierzęce, dostarcza mleka i mięsa, również skór i obornika.

Bydło jest gatunkiem społecznym, dlatego rozwinięło wiele zachowań, które służą komunikacji między osobnikami w grupie, zachowując w niej pewien dystans pomiędzy sobą. Wzrok i słuch dostarcza zwierzętom wielu informacji z otoczenia. To zwierzęta makrosomatyczne o bardzo dobrze rozwiniętym zmyśle węchu. Bydło różni cztery podstawowe smaki. Zwierzęta te, mają też bardzo dobrze rozwinięty zmysł słuchu [5].

Bydło szkockie rasy highland jest odporne na trudne warunki atmosferyczne, wypasane jest na ubogich pastwiskach przez cały rok [23]. Jest to rasa, która może służyć celom terapeutycznym. Cechą charakterystyczną rasy highland jest sierść w postaci długich kosmyków. Umaszczenie może być żółte, czerwono-brunatne, a niekiedy czarne, czerwone lub białe. Głowa krótka i szeroka zaopatrzona jest w lirowate rogi i cielistą słuzawicę. Na czole występuje długa grzywka sięgająca do połowy grzbietu nosa. Jest to bydło krótkonogie. Wysokość w kłębie i masa ciała wynoszą odpowiednio: buhaje 125-130 cm, 500-600 kg; krowy 100-120 cm, 400-500 kg [23]. Charakterystyczną cechą bydła szkockiego są rogi o rozpiętości do 1,5 metra. Zwierzęta mają dobry wzrok, rozróżniają niektóre kolory [19].

Bydło żyjące stadnie bardzo dobrze komunikuje się wewnątrz grupy, używając szeregu zróżnicowanych dźwięków (muczenie). Wydawane dźwięki uzależnione są od odczuwanych przez nie emocji. Dźwięki nosowe o niskiej częstotliwości służą do komunikowania się na niewielką odległość, a także do wyrażania smutku. Dźwięki o wysokiej częstotliwości, oznaczają komunikację na większą odległość i wyrażają podniecenie [15]. Zwierzęta rasy highland charakteryzuje spokojny, zrównoważony temperament, duża cierpliwość oraz ponadprzeciętna inteligencja i wyjątkowa łagodność [14].

Wygląd bydła szkockiego nadaje mu charakter bajkowych postaci. Długa, ruda lub czarna sierść, grzywa zasłaniająca oczy, puszysty ogon, rogi o dużej rozpiętości oraz stosunkowo niewielkie rozmiary sprawiają, że w przypadku większości pacjentów, do 90% (obserwacje własne), zwierzę nie budzi lęku. Przeciwnie – w kontakcie obserwuje się odruchy dotykania, głaskania, nawet przytulania. Sierść jest przyjemna w dotyku, a zwierzę, dzięki łagodnemu usposobieniu, chętnie poddaje się głaskaniu i czochraniu (fot. 1., 2. IV str. okł.).

Zwierzęta odpowiednio socjalizowane, reagują na imię, przychodzą na zawołanie, rozpoznają niektóre komendy. Dość wyraźny sposób komunikacji z człowiekiem, poprzez wydawanie dźwięków lub ruchy głową, sprawiają, że łatwo można zrozumieć ich potrzeby i w konsekwencji zaspokoić je. Szkockie bydło potrafi okazać takie emocje jak złość, radość, chęć do

czochrania lub do zabawy, co potwierdzają badania naukowe [15]. Zwierzęta odróżniają domowników od obcych osób. Z natury są bardzo ciekawskie, więc jeśli w znanym otoczeniu dzieje się coś nowego, okazują duże zainteresowanie oraz/lub zaniepokojenie. Skrajnie przerażone – atakują. Są bardzo płochliwe, więc cierpliwość i spokój są nieodzowne w kontakcie z nimi.

Kontakt z dużym zwierzęciem, ale o łagodnym usposobieniu, może być jednym z etapów przełamania lęków u dzieci (fot. 1., 2. IV str. okł.). W okresie dzieciństwa, przypadającego na wiek od 2-3 do 11-12 roku życia, dzieci uczą się, jak radzić sobie w nowych sytuacjach, i jak w satysfakcjonujący sposób podejmować nowe role [3], dlatego można uznać, że kontakt z bydłem szkockim może spełnić takie zadanie.

Gęsi

Gęsi ważą od 5 do 12 kg, gęsiory są większe, cięższe i mają dłuższą szyję niż gęsi, ptaki mają krótkie i nieopierzone skoki, a pomiędzy palcami błonę pławną. Barwnie upierzone gęsi stanowią ozdobny element krajobrazu wiejskiego [23].

Gęsi żyją w grupach, zachowując monogamiczny charakter „wiązków”, troskliwie zajmują się potomstwem. Są bardzo terytorialne, bronią swojego terenu przed każdym obcym człowiekiem lub zwierzęciem. Gęgając, ostrzegają członków grupy przed niebezpieczeństwem. W sytuacji zagrożenia atakują większe od siebie osobniki, bywają przy tym agresywne. Gęsi są inteligentne. Bardzo żywiołowo okazują swoją akceptację lub jej brak wobec różnych zwierząt i ludzi. Są dość nieufne, więc niełatwo nawiązać z nimi relację, ale kiedy już to nastąpi, są wierne i bardzo oddane człowiekowi. Ze względu na wrodzoną ciekawość towarzyszą znanemu sobie człowiekowi w pracach gospodarskich (fot. 3. IV str. okł.) [6]. Nieprzyjazne nastawienie wobec nieznanymi znacząco ogranicza ich udział w zajęciach edukacyjnych/terapeutycznych.

Warto przyzwyczajać gęsi do kontaktu z nieznanymi osobami, dla których dotyk gęsich piór okazuje się przyjemny i kojący. Gęś trzymana w objęciach dorosłego człowieka – najlepiej opiekuna, którego gęś zna i którego toleruje, jest bardzo spokojna i nie stanowi zagrożenia, obce osoby mogą ją wtedy dotykać i głaskać.

Zajęcia praktyczne – obserwacje własne

Zajęcia odbywają się w okresie letnim w gospodarstwie, zajmującym się chowem zwierząt gospodarskich. Na potrzeby prowadzonych zajęć utrzymywany jest wykastrowany byczek rasy highland, stadko kóz białych uszlachetnionych – kozy i kozłeta – łącznie 8-10 sztuk, oraz gęsi – gęś kubańska i gęś landejska. Pastwisko, którym dysponuje gospodarstwo, o powierzchni około 2 ha podzielone jest na trzy części: wybieg dla kóz, wybieg dla gęsi i wybieg dla byczka. Zajęcia wstępne (zadanie 1, 2 i 3 poniżej), poprzedzające kontakt ze zwierzętami, odbywają się na łące, w części niedostępnej dla zwierząt.

Opis zajęć oraz przykładowe zabawy z udziałem zwierząt

Zajęcia edukacyjne dla grupy 20-osobowej; wiek uczestników: 7-11 lat; zaburzenia u niektórych uczestników grupy: autyzm (2 uczestników); zaburzenia integracji sensorycznej (4 uczestników). Czas trwania zajęć edukacyjnych – 1 godzina.

Cel zajęć: zapoznanie uczestników zajęć ze zwierzętami gospodarskimi – kozy, bydło, gęsi, ich zachowaniem, sposobem pielęgnacji i trybem życia.

Dzieci zostają podzielone na grupy. Podział jest całkowicie przypadkowy niezależnie od wieku czy zaburzenia. Nad każdą grupą pieczę sprawują 3 opiekunowie grupy oraz pomocnik prowadzącego lub sam prowadzący zajęcia. Rodzice dzieci nie uczestniczą w zajęciach, chyba że pełnią funkcję opiekunów. Dzieciom z autyzmem towarzyszą dodatkowi opiekunowie.

Grupa 20-osobowa zostaje podzielona na mniejsze jednostki, co ma na celu:

- dobrostan zwierząt – dzieci bardzo żywiołowo reagują na zwierzęta, czyniąc dużo hałasu, niejednokrotnie rywalizując ze sobą, kto pierwszy pogłaszcze zwierzę. Aby uniknąć stresu dla zwierzęcia, spowodowanego hałasem i dużym zagęszczeniem obcych osób dookoła, liczba uczestników w jednej grupie to maksymalnie 6-7 osób,

- dobrostan uczestników – dzieci mają lepsze możliwości pracy oraz kontaktu ze zwierzęciem w mniejszych grupach (każdy ma możliwość wyrażenia własnego zdania),

- kontrolę ze strony prowadzącego, pomocników, opiekunów grupy nad dziećmi w bezpośrednim kontakcie ze zwierzętami, co pozwala zachować zasady bezpieczeństwa pracy ze zwierzętami.

Każda grupa ma zadanie do wykonania, związane z konkretnym zwierzęciem gospodarskim (koza, bydło, gęsi).

W związku z nową sytuacją (brak wcześniejszego kontaktu ze zwierzętami gospodarskimi), dzieciom towarzyszyć mogą takie emocje jak lęk, toteż niezbędne są zadania wprowadzające, jeszcze przed bezpośrednim kontaktem ze zwierzętami. Pomaga to zredukować poziom lęku, zainteresować dzieci i przygotować na bezpośredni kontakt.

Podział na grupy obowiązuje wyłącznie w przypadku zadania 1 i 4.

Zadanie wprowadzające nr 1, przygotowujące dzieci do bezpośredniego kontaktu ze zwierzętami gospodarskimi ma na celu wprowadzenie dzieci w świat zwierząt oraz zapoznanie się prowadzących z poziomem wiedzy uczestników, dotyczącym zwierząt gospodarskich; zadania przygotowano na podstawie książki „Baw się przez animaloterapię” [11].

Materiały niezbędne do wykonania zadania: kartki, długopisy, kredki.

Zadanie 1

Odpowiedz na następujące pytania:

1. Co wiesz/wiecie na temat kóz/ krów/ gęsi?
2. Co jedzą kozy/ krowy/ gęsi ?

3. Czego nie lubią kozy/krowy/ gęsi?
4. Czego boją się kozy/krowy/ gęsi?
5. Narysuj kozę/ krowę/ gęś.
6. Nazwij poszczególne części ciała, charakterystyczne dla kozy/krowy/ gęsi.
7. Jakie dźwięki wydają kozy/krowy/ gęsi?
8. Co dają krowy/kozy/gęsi i co można z tego zrobić?
9. Do czego można wykorzystać odchody krowy/kozy/gęsi?

Czas trwania zadania: około 15 minut.

Po zakończeniu tego zadania wszystkie dzieci (już bez podziału na grupy) wymieniają się nabytą w zadaniu wiedzą na temat zwierząt gospodarskich.

Zadanie wprowadzające nr 2, poprzedzające kontakt dotykowy. Zadanie to ma na celu oswojenie dzieci z nieznaną jeszcze okrywą włosową/piórami, które pokrywają ciało zwierzęcia.

Dzieci otrzymują pióra gęsi, kurze i gołębie oraz kępy sierści koziej, bydłowej i psiej (pozyskane wcześniej poprzez wyczesanie). Uczestnicy mają za zadanie dotknąć je i zgadnąć, do którego zwierzęcia należy wybrany materiał okrywowy. Następnie, w ramach oswojania z nieznanym bodźcem, dzieci mają za zadanie porównać sierść lub pióra do okrywy zwierzęcia/zwierząt, które znajduje się w ich otoczeniu lub z którym/którymi miały już kiedykolwiek kontakt.

Materiały: pióra gęsi, kur, gołębi; kępy sierści psiej, koziej, krowiej.

Zadanie 2

Polecenia do zadania:

1. Dotknij pióra i sierść, a następnie zgadnij, do jakiego zwierzęcia należą.
2. Porównaj/przyporządkuj pióra i kępy sierści do zwierząt, z którymi do tej pory miałeś kontakt.
3. Opisz swoje uczucia, kiedy dotykasz pióra i kępki sierści – przyjemne czy nieprzyjemne?

Za udzielenie poprawnej odpowiedzi na pytanie 1 i 2 dzieci otrzymują gratyfikację w postaci ptasich piór.

Czas trwania zadania: około 5-10 minut.

Zadanie 3

Dzieci zapoznają się z zasadami bezpieczeństwa podczas kontaktu ze zwierzętami:

- zasada cierpliwości i spokoju – zwierzęta takie jak kozy, krowy i gęsi są z natury płochliwe. Jeśli podejdziesz się do nich zbyt szybko lub mówi się zbyt głośno, zwierzęta mogą odebrać to jako zagrożenie i w konsekwencji uciec.

- względna cisza – zwierzęta nie lubią nadmiernego hałasu, będą uciekać od bodźców nieprzyjemnych.

- poroże może stanowić zagrożenie – zawsze należy na nie uważać. Nie należy pochylać się nad rogami, gdyż przestraszone zwierzę, może podskoczyć i uderzyć porożem.

- do byczka należy podchodzić od przodu lub z boku, nigdy od tyłu. Byczek jest płochliwym zwierzęciem, przestraszony, w sytuacji ucieczki, wierzga tylnymi nogami.

Czas trwania zadania: około 7-10 minut.

Zadanie 4

Podzielone na grupy dzieci wchodzi kolejno do zagród, w których przebywają zwierzęta. Jedna grupa przebywa w konkretnej zagrodzie około 10 minut. Po upływie tego czasu następuje zmiana.

Czas trwania zadania: około 30 minut.

Do każdej z zagród, dzieci wchodzi w towarzystwie prowadzącego i/lub pomocnika prowadzącego oraz opiekunów (przynajmniej 3 opiekunów na 6-7-osobową grupę). Dzieciom z autyzmem zawsze towarzyszy dodatkowy opiekun.

Na tym etapie dzieci zapoznają się z każdym zwierzęciem bezpośrednio. Jest to moment na weryfikację odpowiedzi na wcześniejsze pytania i opowiadanie ciekawostek z życia każdego gatunku. Jest to czas na swobodny, bezpośredni kontakt ze zwierzętami. Można je wtedy przytulać, głaskać, karmić, czochrać.

W początkowym etapie bezpośredniego kontaktu ze zwierzętami mogą pojawić się reakcje lękowe, zwłaszcza u dzieci wycofanych. Stosujemy wtedy metodę małych kroków. Zaczynamy od poznania się ze zwierzętami najmniej zagrażającymi, czyli z ptactwem, potem z kozłętami (jeżeli są), następnie przechodzimy do coraz większych zwierząt. Zazwyczaj u każdego z dzieci, prędzej czy później, następuje przełamanie lęku i swobodny kontakt ze zwierzęciem.

Spostrzeżenia i wnioski wynikające z przeprowadzonych zajęć

Dzieci w kontakcie ze zwierzętami

Można rozróżnić trzy rodzaje zachowań dziecięcych w relacji ze zwierzętami gospodarskimi:

- dzieci bez zdiagnozowanych zaburzeń: w kontakcie ze zwierzęciem zazwyczaj śmiało, umiarkowanie aktywne, łatwo wykonujące zadania i z łatwością przestrzegające zasad bezpieczeństwa w kontakcie bezpośrednim ze zwierzętami. Bywają też dzieci bardzo ciekawe, bez lęku, śmiało wchodzące w kontakt ze zwierzętami: łatwo nawiązują relację z dużym byczkiem i kozami (fot. 1., 2., 4. IV str. okł.), chętnie przełamują własne bariery, zadają pytania, prowadzą dyskusję.

- dzieci z autyzmem – pojawiają się zachowania lękowe, brak chęci do dotyku i zbliżenia się do zwierzęcia. Zastosowano metodę małych kroków – bliska obecność zwierząt najmniej zagrażających (gęsi, ale tylko trzymane przez prowadzącego zajęcia). Sam dotyk gęsich piór spowodował zmniejszenie lęku. Potem nastąpił kontakt z kozami i głaskanie kozłąt. Obecność śpiących kozłąt na kolanach autystycznych dzieci sprzyjała ich wyciszeniu i przełamaniu lęku. W konsekwencji można było przejść dalej do większych zwierząt.

- dzieci z zaburzeniem integracji sensorycznej – brak cierpliwości i nadpobudliwość początkowo utrudniały kontakt ze zwierzętami i przestrzeganie zasad bezpieczeństwa. Przy pomocy opiekunów i nadzorze prowadzących, udało się dzieciom nawiązać spokojny kontakt ze zwierzętami, z którego czerpały radość. Dzieci nadpobudliwe musiały odnaleźć w sobie pokłady cierpliwości i spokoju, gdyż w przeciwnym razie nie pogłaskałyby takich płochliwych zwierząt, jakimi są kozy.

Zwierzęta w kontakcie z dziećmi

- kozy – płochliwe, ale spokojne. Aby oswoić się z grupą dzieci, kozy dostały od dzieci pokrojoną marchew. Kozy skojarzyły dzieci z przyjemnym bodźcem, czyli pożywieniem i tym chętniej uczestniczyły w tej relacji. Chętnie poddawały się głaskaniu i przytulaniu. Małe kozłeta zasypiały na kolanach uczestników zajęć. Kozy bardzo chętnie wchodziły w relację z dziećmi. Stres czy lęk u kóz nie wystąpił na tych zajęciach.

- gęsi – dzieci zostały uprzedzone o potencjalnym agresywnym zachowaniu ptaków wobec nieznanym im osób. W czasie opisywanych zajęć taka reakcja nie wystąpiła. Dzieci mogły swobodnie nakarmić gęsi zbożem. Ziarno znajdowało się w misce podsuniętej przez dzieci. Gęsi trzymane na rękach przez prowadzących były bardzo spokojne, pozwalały się dotykać i przytulać. Ze względu na dużą siłę gęsich skrzydeł, nie było możliwości, aby dzieci same utrzymały gęś, robił to prowadzący. Nie ograniczało to bodźców dotykowych ze strony dzieci ukierunkowanych na ptaka.

Nie zaobserwowano u gęsi dużego stresu, zaledwie lekki niepokój na początku zajęć, spowodowany dużą ilością nieznanym osobom.

- byczek (kastrat) rasy szkockiej – spokojny, łagodny, neutralnie nastawiony do uczestników zajęć. Nie wykazywał niepokoju, agresji czy lęku. Bardzo chętnie przyjmował smakołyki (marchew) od dzieci. Nie okazywał stresu spowodowanego hałasem lub ruchem. Bez oporów pozwalał dzieciom na przytulanie i głaskanie. Kiedy odczuwał zmęczenie w kontakcie z dziećmi, spokojnie odchodził w najdalszy kąt zagrody.

Każdy człowiek, niezależnie od wieku, płci, stanu zdrowia, statusu społecznego czy sytuacji materialnej, potrzebuje kontaktu z naturą. Obcowanie bezpośrednio, które dostarcza wszystkich możliwych bodźców włącznie z dotykowymi, sprawia, że kontakt ze zwierzęciem jest pełny i przynosi wiele korzyści. Dla dorosłych to relaks, możliwość powrotu do wspomnień z dzieciństwa, do wakacji na wsi. Pojawia się także chęć pokazania swoim dzieciom, jak kiedyś wyglądała wieś, praca na roli i zwierzęta gospodarskie.

Dla dzieci to źródło świetnej zabawy, edukacji i terapii. Dzieci, poprzez bezpośredni kontakt ze zwierzętami, mają możliwość przełamania swoich lęków oraz uzupełnienia wiedzy praktycznej na temat świata zwierząt. Dzieci autystyczne, z zespołem Downa lub z zaburzeniami integracji sensorycznej entuzjastycznie reagują na obecność zwierząt, łatwiej otwierają się w obecności zwierzęcia niż człowieka [21]. Rzadziej można zaobserwować u nich reakcje lękowe. Jeśli takie się pojawiają, to oznacza, że dziecko potrzebuje więcej czasu, żeby przełamać swoje bariery. Można je powoli i delikatnie zachęcać, nigdy zmuszać. Dzieci nadpobudliwe potrzebują kontroli ze strony opiekuna, gdyż trudno im zastosować się do zasad bezpieczeństwa. Zajęcia edukacyjne z udziałem zwierząt przynoszą mnóstwo korzyści psychofizycznych zarówno dzieciom jak i dorosłym.

Zakończenie

Oferty przedstawiane przez związki i fundacje w zakresie zooterapii są różnorodne, zdecydowaną większość z nich należy traktować jako ofertę edukacyjną, pogłębiającą wiedzę o zwierzętach, ich budowie, kierunku użytkowania i produktywności oraz szeroko rozumianym behawiorze. Zooterapię należy traktować jako „terapię wspomagającą”, a nie uzdrawiającą. Niezależnie od tego, czy będziemy posiadaczami i użytkownikami zwierząt w gospodarstwach agroturystycznych, ośrodkach edukacyjnych lub zoterapeutycznych, czy też korzystać będziemy z wypoczynku i relaksu w ich obecności, albo też pogłębiać swoją wiedzę w bezpośrednim kontakcie z nimi, musimy pamiętać i przestrzegać dobrostanu zwierząt oraz bezpieczeństwa uczestników takich spotkań. To oznacza, że zwierzętom należy się odpoczynek i opieka, w tym weterynaryjna, a uczestnicy spotkań ze zwierzętami mogą wchodzić w relacje z nimi tylko pod nadzorem opiekunów i specjalistów z zachowaniem obowiązujących reguł.

Dostępne oferty wykorzystania zwierząt to: aspersoterapia – ślimaki (*Helix aspersa maxima*); suidoterapia – świniowate (świnie, babirusa, guźce, dzikany); lagoterapia – zajęczaki (króliki, zajęce); rodoterapia – gryznie (świnki morskie – cavioterapia, wiewiórki, szynszyle); awiterapia – ptaki, w tym ptactwo domowe (drób), hodowlane (papugi, gołębie), dzikie (jastrzębie); bowiterapia – rogate zwierzęta domowe (kozy, owce, bydło) i inne z rodziny wołowatych; onoterapia – osły; alpakoterapia – alpaki, wikunie; lamoterapia (lamy); felinoterapia – koty domowe i inne kotowate; dogoterapia/kynoterapia – psy i inne psowate; hipoterapia – konie; delfinoterapia – delfiny butlonose lub wale białe zwane białochami.

W zwierzętach udomowionych i domowych pokładamy największe nadzieje terapeutyczne. Jest to słuszne, gdyż przeszły one długą drogę domestykacji, w której efekcie relacje człowiek-zwierzę są bardzo dobre; u psa, relacje i więzi z człowiekiem są wyjątkowe. Psy, konie, koty można wykorzystywać w AAT (terapia z udziałem zwierząt), inne gatunki zwierząt najczęściej spełniają funkcje edukacyjne lub są zwierzętami domowymi.

Domestykacja zwierząt to całokształt procesów przekształcania cech oraz właściwości morfologicznych, fizjologicznych, rozwojowych i psychicznych zwierząt dzikich wynikających z długotrwałego oddziaływania człowieka na zwierzęta, zarówno w zakresie czynników genetycznych, jak i środowiskowych.

Zwierzęta domowe to zwierzęta trzymane przez człowieka w domu lub w odpowiednim pomieszczeniu, dla przyjemności lub towarzystwa, dla zaspakajania potrzeb emocjonalnych. Do najchętniej kupowanych i posiadanych należą króliki, świnki morskie, szczury, chomiki, koszatniczki, papużki faliste, kanarki, żółwie. Większość zwierząt domowych to zwierzęta udomowione, ale mogą nimi być też oswojone zwierzęta egzotyczne trzymane w akwariach – m.in. ryby, czy terrariach – płazy, gady, stawonogi. W przypadku psów i kotów bardzo często dochodzi do łączenia funkcji zwierzęcia użytko-

wego i domowego. Stała obecność zwierząt motywuje do usprawniającej aktywności, poprawia też samopoczucie i życie towarzyskie, jest korzystna dla obu stron – opiekuna i zwierzęcia.

Zapotrzebowanie człowieka na obcowanie ze zwierzętami gospodarskimi wzrasta. Odpowiedzią na te potrzeby jest rosnąca liczba małych gospodarstw agroturystycznych. W takich miejscach można doświadczyć bezpośredniego kontaktu z różnymi gatunkami zwierząt, zarówno gospodarskimi, jak i tymi, które zazwyczaj żyją w środowisku naturalnym. Istnieje potrzeba poznania biologii zwierząt oraz ich potrzeb w zakresie dobrostanu i warunków bytowych, ale też więzi, jakie mogą być stworzone z człowiekiem. A taka więź tworzy się podczas codziennego rytuału dbania o zwierzęta gospodarskie, tworzy się też podczas zajęć terapeutycznych – wykonywanych zadań, których przykłady zostały przedstawione w niniejszej pracy.

Literatura: 1. Adamczyk K., Górecka-Bruzda A., Nowicki U.J., Gomułka M., Molik E., Schwarz T., Earley B., Klocek Cz., 2015 – Perception of environment in farm animals – A review. *Annals of Animal Science* 15 (3), 565-589. 2. Babicz M., 2019 – Świnie. w: *Behawior zwierząt. Praca zbiorowa pod redakcją I. Janczarek i M. Karpińskiego*. Wyd. UP w Lublinie. 3. Brzezińska A., Appelt K., Ziórkowska B., 2015 – Psychologia rozwoju człowieka. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne. 4. Budzińska-Wrzesień E., Wrzesień R., Jarmuł-Pietraszczyk J., Świtacz A., 2012 – Therapeutic role of animals in human life – examples of dog and cat assisted therapy. *Ecological Chemistry and Engineering A19* (11), 1375-1381. DOI: 10.2428/ecea.2012.19(11)133. 5. Chabuz W., Sawicka-Zugaj W., 2019 – Bydło. w: *Behawior zwierząt. Praca zbiorowa pod red. I. Janczarek i M. Karpińskiego*. Wyd. UP w Lublinie. 6. Charakterystyka i zachowanie gęsi, *Zwierzęta (geographicforall.com)*. 7. Childrens Apperception Test. *Psychology Wiki. Fandom (wikia.org)*. 8. Cialdini R., 2000 – Wywieranie wpływu na ludzi – teoria i praktyka. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne. 9. Corson S. https://pl.abcddef.wiki/wiki/Samuel_corson. 10. Franczyk A., Krajewska K., Skorupa J., 2007 – *Animaloterapia*. Oficyna Wydawnicza Impuls. 11. Franczyk A., Krajewska K., Skorupa J., 2012 – *Baw się przez animaloterapię*. Oficyna Wydawnicza Impuls. 12. Friel M., Asher L., Collins L., Griffin K., Kunc H., 2016 – Acoustic signaling reflects personality in

a social mammal. *Royal Society Open Science*. <https://DOI.org/10.1098/rsos.160178>. 13. Giermaziak W., Fryzowska-Chrobot I., 2018 – Terapie z udziałem zwierząt w leczeniu i rehabilitacji chorych i niepełnosprawnych. *Borgis. Medycyna Rodzinna* 21 (1A), 59-64. 14. Gołębiewski M., Majchrzak B., 2008 – Szkołkie bydło górskie – pierwsze stada już w Polsce. *Przegląd Hodowlany* 10, 6-7. 15. Green A., Clark C., Favaro L., Lomax S., Reby D., 2019 – Vocal individuality of Holstein-Friesian cattle is maintained across putatively positive and negative farming context. *Scientific Reports* 9 (1), 18468. DOI: 10.1038/s41598-019-54968-4. 16. Hager D., Rekiel A., 2015 – Świnie miniaturowe – zwierzęta towarzyszące. *Wiadomości Zootechniczne R. LIII* 3, 180-191. 17. Hager D., Rekiel A., 2016 – Świnie miniaturowe – zwierzęta laboratoryjne. *Wiadomości Zootechniczne R. LIV* 1, 127-135. 18. <https://stylzycia.polki.pl/medycyna-naturalna,zooterapia-jakie-sa-cele-terapii-z-udzialem-zwierzat,10369520,artykul.html>. 19. Kokocińska A., Kaleta T., 2016 – Znaczenie etologii w naukach o dobrostanie zwierząt. *Roczniki Naukowe Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego* 12 (1), 49-62. 20. Kranowitz C.S., 2015 – Niezgrane dziecko w świecie gier i zabaw, zajęcia dla dzieci z zaburzeniami przetwarzania sensorycznego. *Wyd. Harmonia*. 21. Kręgiel A., Zaworski K., Kołodziej E., 2019 – Wpływ animaloterapii na zachowania i aktywność ruchową dzieci z autyzmem w ocenie rodziców. *Health Problems of Civilization* 13 (4), 273-27. DOI: <https://doi.org/10.5114/hpc.2019.90013>. 22. Lachowski W., Szewczuk M., 2008 – Chów i hodowla owiec i kóz. *Wyd. Nauk. Akademii Rolniczej w Szczecinie*. 23. Nowicki B., Jasek S., Maciejowski J., Nowakowski P., Pawlina E., 2011 – Rasy zwierząt gospodarskich. *Wyd. Nauk. PWN*. 24. Nowicki J., Klocek Cz., 2019 – *Behawior i utrzymanie świń*. w: *Hodowla i chów świń. Praca zbiorowa pod red. nauk. Rekiel A., Szwaczkowski T., Eckert R.*, *Wyd. UP w Poznaniu*. 25. Pisula E., Danielewicz D., 2010 – *Wybrane formy terapii i rehabilitacji osób z autyzmem*. Oficyna Wydawnicza Impuls. ISBN: 978-83-7587-453-2, 1-270. 26. Serfontein G., 1999 – *Twoje nadpobudliwe dziecko. Poradnik dla rodziców*. Prószyński i S-ka SA. 27. Szalata M., Hryhorowicz M., Korwin-Kossakowska A., Pierzchała M., Groniek P., Słomski R., Lipiński D., 2019 – Świnia jako zwierzę modelowe. w: *Hodowla i chów świń. Praca zbiorowa pod red. nauk. Rekiel A., Szwaczkowski T., Eckert R.*, *Wyd. UP w Poznaniu*. 28. Ustawa z 10 grudnia 2020 r. o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich (Dz. U. 2021, poz. 36). 29. Zimbardo P., 1992 – *Psychologia i życie*. *Wyd. Nauk. PWN*.

Farm animals in animal-assisted therapy

Summary

The aim of the study was to suggest potential uses of selected livestock species in animal-assisted therapy. Farm animals supply various products for human needs. Some of them can also improve people's quality of life, owing to their domestication and specific behavioural traits. The paper presents the aims and benefits of programmes involving the participation of animals: animal-assisted activity (AAA), animal-assisted education (AAE), and animal-assisted therapy (AAT). Contact and educational activities involving domesticated animals have been shown to play a supportive role in the treatment of disorders and dysfunctions in people of various ages. Sensory processing disorder is given as an example of a condition that can be treated with animal-assisted therapy. Pigs, goats, cattle, and poultry, when suitably socialized and appropriately treated by people, can take part in educational programmes and perform therapeutic functions for children and adults. The paper gives examples of educational activity for a group of children at the age of 7 to 11, with or without disorders. Observations of the relationships between participants in activities – children and animals – indicate positive interactions during the encounters.

KEY WORDS: Animal-assisted therapy, farm animals, educational activity